

Sygn. akt II Ka 156/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Kłęk

Sędziowie: SO Wojciech Janicki

SO Marek Podwójniak (spraw.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Zdzisława Drózdź

przy udziale oskarżyciela prywatnego B. W.

po rozpoznaniu w dniu 02 września 2015 r.

sprawy **M. S.**

oskarżonej z art. 212 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 27 maja 2015 r. sygn. akt VI K 300/14

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 636 § 1 i 3 k.p.k. :

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. wymierza M. S. opłatę za II instancję w kwocie 30 (trzydzieści) złotych ,
3. zasądza od M. S. na rzecz B. W. kwoty 420 (czteryście dwadzieścia ) złotych tytułem poniesionych przez oskarżycielkę prywatną w postępowaniu odwoławczym kosztów procesu .

Sygn. akt II Ka 156/15

## UZASADNIENIE

Pełnomocnik oskarżycielki prywatnej – B. W. (S. – nazwisko po mężu, po prawomocnym zakończeniu sprawy rozwodowej wróciła do swojego panieńskiego nazwiska - W.) prywatnym aktem oskarżenia wniesionym do Sądu Rejonowego w Wieluniu VI Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w P. zarzucił M. S. to, że:

w dniu 30.11.2014 roku podczas interwencji Policji w S. ((...)-(...) S.) przy ul. (...), w obecności dwóch funkcjonariuszy Policji z Posterunku Policji w D. oraz w dniu 06.11.2014 roku składając w charakterze świadka zeznania na rozprawie sądowej toczącej się przez Sądem Rejonowym w Wieluniu VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P. w sprawie o sygn. akt VI K 7/13 pomówiła B. W. (S.) o dokonanie kradzieży w markecie (...) wskazując jednocześnie, iż informacje te pojawiły się w TV (...) oraz gazecie, czym poniżyła ją w opinii publicznej, tj. o czyn z art. 212 k.k.

Sąd Rejonowy w Wieluniu (VI Zamiejskowy Wydział Karny z/s w P.) wyrokiem z dnia 27 maja 2015 roku w miejsce opisanego czynu uznał oskarżoną M. S. za winną tego że:

a) w dniu 06 listopada 2014 roku w P., woj. (...), składając w charakterze świadka zeznania na rozprawie sądowej toczącej się przez Sądem Rejonowym w Wieluniu VI Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w P. w sprawie o sygn. akt VI K 7/13, pomówiła B. W. (S.) o dokonanie kradzieży w markecie (...) wskazując jednocześnie, iż informacje te pojawiły się w gazecie, co mogło poniżyć pokrzywdzoną w opinii publicznej, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 212 § 1 kk;

b) w dniu 30 listopada 2014 roku w S., woj. (...) podczas interwencji policji i obecności dwóch funkcjonariuszy policji namówiła B. W. (S.) o dokonanie kradzieży w markecie (...) wskazując jednocześnie, iż informacje te pojawiły się w telewizji (...), co mogło poniżyć pokrzywdzoną w opinii publicznej, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 212 § 1 kk;

i przyjmując, że czyny te stanowią ciąg przestępstw, na podstawie art. 212 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk i w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył oskarżonej karę grzywny w wysokości 30 (trzydziestu) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda.

Sąd I instancji od oskarżonej M. S. zasądził kwotę 804 (osiemset cztery) złote na rzecz oskarżycielki prywatnej B. W. (S.) tytułem poniesionych wydatków oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty sądowej.

Apelację od tego orzeczenia wywiódł obrońca oskarżonej M. S.. We wniesionej apelacji zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości zarzucając mu:

1) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, że oskarżona M. S. w dniu 6/11/2014 roku podczas składania zeznań w charakterze świadka w sprawie VI K 7/13 pomówiła oskarżycielkę prywatną B. W. (S.) o dokonanie kradzieży w sklepie (...) oraz że w dniu 30/11/2014 roku podczas interwencji policji także pomówiła oskarżycielkę prywatną B. W. (S.) o dokonanie kradzieży w sklepie (...) na co nie wskazuje w żaden sposób zebrany w sprawie materiał dowodowy;

2) obrazę przepisów postępowania a mianowicie:

a) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nie rozstrzyganie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonej;

b) art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady oceniania dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego polegające na nieuzasadnionym przyjęciu pełnej wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej B. W. (S.) oraz wyciągnięcia nieuzasadnionych wniosków o sprawstwie zarzucanych czynów oskarżonej w sytuacji braku jednoznacznych dowodów potwierdzających jej winę.

W związku z powyższymi zarzutami skarżący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od zarzucanych jej czynów oraz zasądzenie od oskarżycielki prywatnej na rzecz oskarżonej kosztów obrony (z uwzględnieniem zestawienia złożonego przez Sądem I instancji oraz kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym) według norm przypisanych ewentualnie,

2) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu odwoławczego nie ma żadnych istotnych podstaw, by kwestionować prawidłowość i poprawność zaskarżonego wyroku sądu rejonowego, który wszechstronnie przeprowadził postępowanie dowodowe, a zgromadzone w jego toku dowody poddał wnikliwej i rzeczowej ocenie, co znalazło wyraz w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia. Co istotne, zwłaszcza w kontekście stawianych w apelacji oskarżonych zarzutów, ocena tychże dowodów nie wykracza poza granicę swobodnej ich oceny, jest zgodna z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy wskazał na przyczynę, dla której pozytywnie ocenił dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, jak i wskazał powody, dla których odmówił wiary dowodom przeciwnym.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonej zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych w żadnym wypadku nie można się z nimi zgodzić. W pierwszej kolejności podkreślić należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w ocenie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd i instancji nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie II AKa 80/06 opubl. System Informacji Prawniczej LEX nr (...), wyrok Sądu Najwyższego z 30 lipca 1979 r. w sprawie III KR 196/79; opubl. OSNPG 3/53/1980).

Także nietrafne jest podnoszenie przez pełnomocnika oskarżonej zarzutu naruszenia zasady domniemania niewinności wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. Aby prawidłowo posłużyć się zarzutem naruszenia w/w zasady należy spełnić odpowiednie warunki. Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2015 roku, sygn. akt II KK 333/14). Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi, który wskazał, że skuteczne posłużenie się przez skarżącego zarzutem naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. może przynieść oczekiwany efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. Wątpliwości, o których mowa w tym przepisie mają występować po stronie sądu orzekającego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 marca 2015 roku, sygn. akt II Aka 8/15).

Analiza akt sprawy nie pozwala przyjąć, że sąd meriti powziął wątpliwości co do sprawstwa oskarżonej M. S.. Zeznania oskarżycielki prywatnej B. S. zostały uznane za wiarygodne jako spójne, logiczne i konsekwentne, ponadto, sąd rejonowy podszedł z odpowiednią ostrożnością do sprawy i zweryfikował je także innymi dowodami – zeznaniami świadków oraz dowodami nieosobowymi – kartą karną oskarżonej, treściami zawartymi w notatnikach funkcjonariuszy policji, kopią protokołu rozprawy z dnia 6/11/2014r. w sprawie o sygn. akt VI K 7/13 Sądu Rejonowego w Wieluniu (VI Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w P.), które to nie były kwestionowane przez strony, a wszystkie te dowody korespondowały i korelowały ze sobą. Zatem w przypadku kiedy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego nie występują po stronie sądu orzekającego wątpliwości, to brak jest możliwości podważenia wyroku na podstawie art. 5 § 2 k.p.k.

Za chybiony należy uznać także zarzut naruszenia art. 7 k.p.k., który zawiera zasady, jakimi powinny kierować sądy podczas oceny dowodów. W swojej apelacji obrońca oskarżonej nie przedstawił argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć stanowisko Sądu I instancji. Wniesiony środek odwoławczy sprowadza się w istocie do odmiennej oceny zgromadzonych w niniejszym postępowaniu dowodów. Prawem oskarżonej jest dokonywanie innej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, nie oznacza to jednak w żadnym razie, iż taką ocenę powinien podzielać sąd orzekający. Organ meriti miał w polu widzenia wszystkie ujawnione dowody, których ocena w pełni chroniona jest

zasadą, o jakiej mowa w przepisie art. 7 k.p.k., co pozwoliło na dokonanie niesprzecznych z logiką i doświadczeniem życiowym ustaleń faktycznych, a w konsekwencji nadanie inkryminowanemu zachowaniu oskarżonej właściwej oceny prawnej. Wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest domeną organu ferującego zaskarżony wyrok. Musi być on jednak w sposób logiczny i wyczerpujący - z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego - argumentowany, co czynione jest w uzasadnieniu wyroku. Inaczej mówiąc w myśl zasady swobodnej oceny dowodów (określonej w art. 7 k.p.k.) sąd wyrokujący spośród sprzecznych ze sobą elementów materiału dowodowego (w tym zeznań oskarżycielki prywatnej, zeznań świadków czy wyjaśnieniami oskarżonej) ma prawo jednym dać wiarę, a innym wiarygodności odmówić. Stąd, sąd i instancji mógł całkowicie odrzucić wyjaśnienia oskarżonej i nie dać im wiary jako nakierowane na uniknięcie odpowiedzialności karnej oraz stanowiące jedynie linię obrony. Z powinności tej sąd rejonowy w pełni się wywiązał. Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko organu meriti, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie dowody, dostarczyły niewątpliwie podstaw do przypisania oskarżonej M. S. sprawstwa występku z art. 212 § 1 k.k.

Sąd meriti słusznie uznał zeznania oskarżycielki prywatnej B. W. (S.) za wiarygodne jako niepozostające w sprzeczności z innymi zebranymi w sprawie dowodami. Sprzeczne z zeznaniami oskarżycielki prywatnej były jedynie wyjaśnienia samej oskarżonej, która nie przyznała się do zniesławienia swojej, obecnie już byłej, synowej. Zeznania B. W. (S.) były spójne, logiczne i konsekwentne, jej wypowiedzi przed sądem były spontaniczne a jednocześnie odpowiednio szczegółowe, na pytania odpowiadała bez zbędnego zastanowienia. Kierując się natomiast wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego nie można było przyjąć, że fakt, że funkcjonariusze policji, którzy byli na interwencji w dniu 30 listopada 2014 roku nie pamiętali dokładnie treści wypowiedzi obu pań, może świadczyć o niewiarygodności zeznań oskarżycielki prywatnej. Funkcjonariusz policji nie jest zobowiązany zapamiętać każdego zdania wypowiedzianego przez uczestników podczas interwencji, szczególnie kiedy strony są w konflikcie i zdenerwowane wypowiadają wiele zarzutów. Chociaż świadkowie, w tym prokurator – S. A. oraz protokolant – M. B. obecni na rozprawie w dniu 6 listopada 2014 roku w sprawie VI K 7/13 Sądu Rejonowego w Wieluniu ( VI Wydział Zamiejscowy w P.) nie pamiętają aby doszło do pomówienia B. W. (S.) o kradzież w markecie (...) i rzekomym ukazaniu się takiej informacji w gazecie, to nie przesądza to o braku wiarygodności zeznań oskarżycielki prywatnej. Tym bardziej, że sędzia referent w sprawie VI K 7/13 – A. T. – zeznając w niniejszej sprawie potwierdziła, że podczas rozprawy w dniu 6 listopada 2014 padł zarzut ze strony oskarżonej o dokonaniu przez oskarżycielkę prywatną kradzieży w jakimś sklepie. Sama okoliczność, że świadek nie zapamiętała szczegółów oraz o jaki sklep chodziło nie może podważać waloru wiarygodności tych zeznań. Należy pamiętać, że od rozprawy w dniu 6 listopada 2014 roku do zeznań świadka w niniejszej sprawie na rozprawie przeprowadzonej 13 kwietnia 2015 roku minęło aż 5 miesięcy.

Ponieważ apelację co do winy uznaje się również za apelację co do kary zaszła konieczność merytorycznego odniesienia się do kwestii wymierzonej oskarżonej kary grzywny. Z rażąca niewspółmiernością kary – a tylko w wypadku tego rodzaju niewspółmierności byłyby podstawy do wzruszenia zaskarżonego wyroku – mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Nie chodzi tu przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować ( zob. orzeczenie Sądu najwyższego publikowane w OSNPG 1974 / 3-4 / 51; OSNPK 1995 / 6 / 18). Sytuacja taka, zdaniem sądu odwoławczego, w niniejszej sprawie jednak nie zachodzi. Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu i instancji ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonej jest prawidłowa i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona elementy o których mowa w treści art. 33 § 3 k.k. Oceniając wysokość wymierzonej M. S. kary grzywny stwierdzić należy, że jest to kara sprawiedliwa, w pełni uzasadniona, współmierna do stopnia winy, jak również adekwatna do możliwości zarobkowych oskarżonej oraz uwzględnia jej stosunki osobiste i majątkowe, w tym wysokość uzyskiwanej przez nią stałego dochodu w postaci emerytury. Orzeczona kara winna zadośćuczynić także wymogom prewencji generalnej, wpływając korzystnie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa.

W tym stanie rzeczy – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Apelację, ze względu na treść zarzutów i ich argumentację, należało uznać za oczywiście bezzasadną.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 636 § 1 i 3 k.p.k. zasadzając od oskarżonej na rzecz:

- Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty za instancję odwoławczą,
- B. W. kwotę 420 złotych tytułem poniesionych przez nią w tym postępowaniu kosztów procesu.